

Sygn. akt I Ca 429/15

## POSTANOWIENIE

Dnia 20 stycznia 2016 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Barbara Bojakowska

Sędziowie SO Iwona Podwójniak

SO Joanna Składowska

Protokolant sekretarz sądowy Elwira Kosieniak

po rozpoznaniu w dniu 20 stycznia 2016 roku w Sieradzu

na rozprawie sprawy

z wniosku M. G. (1) i M. G. (2)

z udziałem (...) SA w L.

o ustanowienie służebności przesyłu

na skutek apelacji wnioskodawców

od postanowienia Sądu Rejonowego w Sieradzu

z dnia 23 września 2015 roku, sygnatura akt I Ns 430/15

postanawia:

***oddalić apelację.***

Sygn. akt I Ca 429/15

## UZASADNIENIE

Wnioskodawcy M. G. (1) i M. G. (2) wnieśli o ustanowienie na rzecz uczestnika (...) SA służebności przesyłu na działce stanowiącej ich własność oraz o zasądzenie od uczestnika na ich rzecz kwoty 67 000 zł, a także zwrotu kosztów postępowania.

Uczestnik postępowania wniósł o oddalenie wniosku na koszt wnioskodawców. Wskazał, że ma już tytuł prawny do korzystania z gruntów wnioskodawców w postaci służebności gruntowej odpowiadającej swą treścią służebności przesyłu nabyty w drodze zasiedzenia.

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 23 września 2015 roku Sąd Rejonowy w Sieradzu oddalił wniosek i zasądził solidarnie od wnioskodawców na rzecz uczestnika kwotę 240 zł z tytułu zwrotu kosztów postępowania.

Rozstrzygnięcie zapadło po następujących ustaleniach i wnioskach.

Wnioskodawcy są współwłaścicielami na prawach wspólności ustawowej nieruchomości położonej w K. Z. stanowiącej działkę oznaczoną w ewidencji gruntów numerem (...)

Na działce znajdują się napowietrzne linie przesyłowe energii elektrycznej uczestnika postępowania średniego i niskiego napięcia składające się z przewodów umocowanych na słupach.

Linia średniego napięcia została odebrana na podstawie protokołu odbioru technicznego i przekazania do eksploatacji z dnia 30 lipca 1973 roku.

Co się tyczy linii niskiego napięcia, to w dniu 23 grudnia 1981 roku podpisany został protokół odbioru technicznego i przekazania do eksploatacji po kapitalnym remoncie.

Z dniem 1 stycznia 1989 roku w wyniku podziału przedsiębiorstwa państwowego (...) w W." utworzono Zakład (...) w Ł. i przydzielono mu składniki mienia z tego podziału. Następnie z dniem 1 września 1993 roku Zakład (...) w Ł. przekształcono w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa – Zakład (...) SA. Od 15 grudnia 2008 roku spółka działała pod firmą (...) SA, a obecnie – po połączeniu – nosi nazwę (...) SA w Ł..

Decyzją Wojewody (...) z dnia 27 marca 1997 roku grunt położony w S. przy ul. (...) oznaczony jako działka (...) będący własnością Skarbu Państwa stał się przedmiotem użytkowania wieczystego Zakładu (...) z siedzibą w Ł..

Mając powyższe na uwadze, Sąd pierwszej instancji wskazał, że wniosek o ustanowienie służebności nie zasługiwał na uwzględnienie.

Podstawy ustanowienia służebności przesyłu wskazuje przepis art. 305<sup>1</sup> oraz 305<sup>2</sup> kc.

Dalej Sąd podał, że w pierwszym rzędzie rozpoznaniu podlegał zarzut nabycia służebności w drodze zasiedzenia.

W myśl przepisu art. 292 kc służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie w wypadku, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia. Przepisy o nabyciu własności przez zasiedzenie stosuje się odpowiednio.

Odnośnie posiadania służebności to jest ono odrębną postacią posiadania niż posiadanie rzeczy. Posiadanie służebności polega na korzystaniu z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności. Nie musi być wykonywane w sposób ciągły, lecz stosownie do potrzeb.

W niniejszej sprawie urządzenia przesyłowe oddano do użytku odpowiednio w 1973 roku i w 1981 roku. O tego czasu, a więc przeszło 30 lat linia średniego i niskiego napięcia znajdowała się w posiadaniu najpierw Skarbu Państwa, w imieniu którego urządzeniami przesyłowymi zarządzały Zakład (...)-Województwo, a następnie Zakład (...) w Ł.. Potem urządzeniami zarządzał Zakład (...) SA, a obecnie (...) SA w Ł.. Posiadanie wykonywane przez poprzedników prawnych uczestnika nosiło znamiona posiadania samoistnego, tj. dla siebie – w sposób charakterystyczny dla osób, którym przysługuje służebność, ale w złej wierze, skoro uczestnik nie wykazał w postępowaniu uzyskania zgody na korzystanie z nieruchomości, na której została usytuowana linia jej ówczesnego właściciela.

Co najmniej od 30 lipca 1973 roku poprzednik prawny uczestnika władał służebnością gruntową przesyłu jak właściciel – czynił remonty, podłączenia i czynności obsługi. Tak było aż do uzyskania „własności” tej służebności przez zasiedzenie, co nastąpiło odpowiednio w dniu 31 lipca 2003 roku i w dniu 24 grudnia 2011 roku.

Nie doszło do przerwania biegu zasiedzenia. Wnioskodawcy przed zainicjowaniem niniejszego postępowania nie podjęli czynności zmierzających do odzyskania władztwa nad rzeczą.

Skoro poprzednik prawny uczestnika nabył już przez zasiedzenie służebność przesyłu, to wniosek o ustanowienie służebności podlegał oddaleniu.

Z uwagi na to, że interesy stron były sprzeczne, a wniosek został oddalony, to wnioskodawcy na zasadzie art. 520 § 3 kpc winni zwrócić uczestnikowi koszty postępowania.

Apelację złożyli wnioskodawcy.

Zarzucili naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez błędną wykładnię art. 336 kc polegające na przyjęciu, że warunkiem zasiedzenia służebności gruntowej jest posiadanie samoistne, w sytuacji gdy jest to posiadanie zależne (pkt 1). Zarzucili też sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału dowodowego wskutek naruszenia przepisów postępowania polegającego na niewłaściwym zastosowaniu art. 233 § 1 i 2 kpc, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, poprzez dokonanie ustaleń w oparciu o dokumenty, które to nie stanowiły ani dowodów na posiadanie służebności, czas trwania tego posiadania, przyjęcie posiadania tej służebności i to posiadania służebności w takim kształcie i charakterze, polegającej na korzystaniu z jakich urządzeń (pkt 2). Ponadto zarzucili naruszenie przepisów postępowania mogące mieć istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia poprzez niewłaściwe zastosowanie przepisu art. 233 § 1 i 2 kpc polegające na nieprzyjęciu w sposób umożliwiający ocenę zarzutu zasiedzenia z jakiej powierzchni działki uczestnik korzysta (pkt 3). Wreszcie zarzucili naruszenie przepisów postępowania polegające na niewłaściwym zastosowaniu art. 233 § 1 i 2 kpc polegające na ustaleniu początku i końca terminów zasiedzenia w sposób dowolny i nie znajdujący oparcia w materiale dowodowym (pkt 4).

Podnosząc powyższe, skarżący domagali się zmiany postanowienia poprzez ustanowienie służebności przesyłu i zasądzenie kwoty 67 200 zł z tytułu wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu, jak również zasądzenia kosztów postępowania, względnie uchylenie postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, a także zasądzenia kosztów postępowania apelacyjnego.

W uzasadnieniu skarżący wskazali, że nietrafne jest twierdzenie Sądu pierwszej instancji, że do zasiedzenia służebności gruntowej ma zastosowanie posiadanie samoistne; władanie w zakresie służebności gruntowej jest posiadaniem zależnym.

W zakresie drugiego zarzutu podnieśli, że uczestnik nie wykazał, że Skarb Państwa przeniósł na uczestnika lub poprzednika prawnego wszystkie nieruchomości i całą infrastrukturę oraz że przeniósł posiadanie służebności gruntowej po dniu 1 lutego 1989 roku.

Dalej co do zarzutu numer 3 wskazali, że Sąd w razie stwierdzenia zasiedzenia służebności powinien określić jej rodzaj, zakres oraz sposób wykonywania a także oznaczyć szlak usytuowania urządzeń.

W uzasadnieniu czwartego zarzutu skarżący podnieśli, że wobec różnego wskazania w uzasadnieniu orzeczenia nie jest jasne z jaką datą nastąpiło zasiedzenie służebności.

### **Sąd Okręgowy zważył:**

Apelacja nie jest uzasadniona i jako taka podlega oddaleniu.

W odniesieniu do zarzutu naruszenia prawa materialnego poprzez błędną wykładnię przepisu art. 336 kc, to chociaż istotnie Sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu (str. 6) zawarł sformułowania: „posiadanie wykonywane przez poprzedników prawnych uczestnika nosiło znamiona posiadania samoistnego”, dalej: „poprzednik prawny wnioskodawcy władał służebnością gruntową przesyłu jak właściciel”, to posłużył się takimi w kontekście określenia niezależnego charakteru posiadania – „dla siebie”, „nie pytając nikogo o zgodę na takie gospodarowanie”. Natomiast podnoszone w apelacji stwierdzenie na str. 5 uzasadnienia o tym, że posiadanie prowadzące do zasiedzenia musi mieć charakter posiadania samoistnego odnosi się oczywiście do przesłanki nabycia przez zasiedzenie prawa własności, co wyraźnie z uzasadnienia wynika.

Niemniej podnieść należy, że posiadanie służebności jest odrębną postacią posiadania niż posiadanie rzeczy. Posiadanie służebności definiuje przepis art. 352 k.c., zgodnie z którym kto faktycznie korzysta z cudzej nieruchomości

w zakresie odpowiadającym treści służebności, jest posiadaczem służebności, przy czym do posiadania służebności stosuje się odpowiednio przepisy o posiadaniu rzeczy. Na tle tego uregulowania charakter jurystyczny posiadania służebności gruntowej jest różnie kwalifikowany. W wypowiedziach dotyczących posiadania służebności jest ono określane zamiennie jako posiadanie samoistne służebności, posiadanie zależne lub posiadanie służebne (np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2006 roku, III CSK 38/05, OSP 2006, nr 10, poz. 114). Pojęciem „posiadania samoistnego służebności” posłużył się np. Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 10 lipca 2008 r., III CSK 73/08 (niepubl.).

Posiadanie służebności jest to posiadanie prawa (posiadanie służebne), a więc posiadanie odrębne w stosunku do posiadania rzeczy (posiadania samoistnego i zależnego). Inne zapatrywanie wskazuje, że posiadanie służebności jest posiadaniem zależnym rzeczy, tyle że specyficznym, gdyż przy ocenie posiadania prowadzącego do zasiedzenia służebności gruntowej należy mieć na względzie faktyczne korzystanie z gruntu w takim zakresie i w taki sposób, w jaki czyniłaby to osoba, której przysługuje służebność, nie zaś posiadanie prowadzące do nabycia przez zasiedzenie własności nieruchomości.

Należy podzielić pogląd, że w przypadku posiadania służebności gruntowej w rachubę nie wchodzi, jak przy nabyciu własności, posiadanie samoistne, lecz posiadanie w zakresie odpowiadającym treści służebności. Jest to posiadanie swoiste, gdyż uprawnienia wynikające z tej służebności nie łączą się z władztwem nad rzeczą w dosłownym znaczeniu. Podmiot wykonujący służebność korzysta z cudzej rzeczy tylko w oznaczonym zakresie, w istocie nie władając nią. Posiadanie służebności gruntowej jest więc posiadaniem specyficznym (art. 336 k.c.), a posiadanie prowadzące do zasiedzenia służebności gruntowej polega na korzystaniu z gruntu w takim zakresie i w taki sposób, w jaki czyniłaby to osoba, której przysługuje służebność. Władanie w zakresie służebności gruntowej – jak trafnie wskazał Sąd Rejonowy – musi być wykonywane dla siebie (cum animo rem sibi habendi).

Dalej wskazać trzeba, że nie mogą również odnieść skutku pozostałe zarzuty. Skarżący formułując zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 kpc co do zasady nie wskazują, które to konkretnie dowody zostały ocenione wadliwie, jaka ocena byłaby prawidłowa i jakie ustalenia faktyczne byłyby trafne. Wywody formułowane w kontekście zarzutów wiązanych z unormowaniem przepisu art. 233 § 1 kpc w istocie zmierzają do stwierdzenia, że na podstawie ustaleń faktycznych Sąd Rejonowy wysunął nietrafne wnioski na gruncie przepisów prawa materialnego.

Ponadto skarżący wskazują też w apelacji na braki w postępowaniu dowodowym i poczynienie ustaleń wskazujących na nabycie służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu mimo niewykazania podstaw dla tegoż.

W odniesieniu do tych zarzutów podnieść przede wszystkim należy, że w toku postępowania nie było sporu co do tego, że poprzednicy prawni uczestnika i on sam korzystali z urządzeń znajdujących się na działce wnioskodawców i nie zaprzeczali również prawu własności tychże do urządzeń i sieci elektroenergetycznej. Wyrazem takiego stanowiska wnioskodawców było m.in. wystąpienie przez nich do uczestnika z żądaniem zapłaty wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z gruntu, tj. z działki numer (...) za okres 8 lat wstecz.

Co się natomiast tyczy kwestii zastrzeżeń apelacji przyjęcia przez sąd przeniesienia posiadania służebności i braków dowodowych w tym zakresie, to po pierwsze wskazać należy na wynikającą z przepisu art. 340 kc zasadę ciągłości posiadania. Mianowicie zgodnie z tym przepisem domniemywa się ciągłość posiadania. Oczywiście domniemanie jak wyżej nie obejmuje co do zasady domniemania przeniesienia posiadania, tj. nie uprawnia do wniosku, że jeśli później posiadanie wykonuje ktoś inny, to jego posiadanie jest kontynuacją posiadania poprzednika. Formy przeniesienia posiadania, stanowiące o zachowaniu jego ciągłości, przewidują art. 348-351 k.c.

Niemniej w okolicznościach niniejszej sprawy należy uwzględnić, że przeniesienie posiadania uprawnień do korzystania w zakresie służebności z gruntów, na których usytuowane zostały urządzenia elektroenergetyczne następowało jedynie z uwagi na kolejno wprowadzane przez Państwo przekształcenia podmiotowe jednostek zarządzających urządzeniami przesyłowymi. Inaczej, zmiany w zakresie podmiotowym posiadania następowały jako konsekwencja kolejno wprowadzanych rozwiązań statusu organizacyjno-prawnego posiadacza (przedsiębiorcy

przesyłowego). Najpierw takim posiadaczem służebności był Skarb Państwa, potem przedsiębiorstwo państwowe, następnie jednoosobowa spółka Skarbu Państwa, wreszcie spółka kapitałowa.

Wbrew stanowisku skarżących w dokumentach załączonych do niniejszej sprawy okoliczność tych przekształceń podmiotowych, w tym także w zakresie odnoszącym się do wyposażania w składniki mienia – sieć elektroenergetyczna – ma swoje odzwierciedlenie. Zarządzeniem nr 14/ORG/89 Ministra Przemysłu z dnia 16 stycznia 1989 roku w sprawie utworzenia przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą Zakład (...) w Ł. m.in. przydzielono nowopowstałemu przedsiębiorstwu składniki mienia powstałego z podziału przedsiębiorstwa pod nazwą (...) w W.. Nie może podlegać kwestii wykazanie przeniesienia posiadania przez Skarb Państwa na poprzednika prawnego uczestnika nieruchomości władnącej, tu: odpowiednio przedsiębiorstwa przesyłowego oraz jego części składowych w postaci sieci elektroenergetycznej – urządzeń i linii przesyłowych. Takie wynika bowiem z decyzji Wojewody (...) stwierdzającej nabycie z dniem 5 grudnia 1990 roku prawa wieczystego użytkowania gruntu położonego w S. przy ulicy (...) stanowiącego działkę nr (...) oraz prawa własności naniesień przez Zakład (...) przekształcony następnie aktem notarialnym z dnia 12 lipca 1993 roku w jednoosobową spółkę akcyjną Skarbu Państwa pod nazwą Zakład (...) SA z siedzibą w Ł..

W postanowieniu z dnia 18 maja 2007 roku wydanym w sprawie I CSK 64/07 (Lex nr 286763) Sąd Najwyższy wskazał, że decyzja wydana w oparciu o art. 2 ust. 3 ustawy o zmianie ustawy o gospodarce gruntami (Dz. U. z 1990 roku, Nr 79, poz. 464), może być uznana za dokument stwierdzający, że doszło do przeniesienia posiadania nieruchomości, której decyzja dotyczy. Państwowa osoba prawna, która do dnia 5 grudnia 1990 roku wykonywała zarząd operacyjny mieniem państwowym i z tym dniem, już jako posiadacz nieruchomości, została uwłaszczona, może wykazać przejście posiadania nieruchomości ze Skarbu Państwa na nią samą decyzją wydaną na podstawie art. 2 ust. 3 ustawy o zmianie ustawy o gospodarce gruntami.

Przeniesienie posiadania i praw do nieruchomości władnącej, tj. przedsiębiorstwa przesyłowego oraz jego części składowych w postaci sieci elektroenergetycznej – urządzeń i linii przesyłowych rozciąga się na nieruchomość obciążoną w zakresie posiadania służebnego posiadania prowadzącego do nabycia prawa służebności – zgodnie z przepisem art. 50 kc za części składowe nieruchomości uważa się także prawa związane z jej własnością.

Podnieść należy, że skarżący koncentrując się na braku dowodów na przeniesienie posiadania służebności nie uwzględnili że przedmioty majątkowe jak w niniejszej sprawie przenoszone były we wszystkich przypadkach pod tytułami ogólnymi, najpierw w drodze działań władczych organów władzy przekształcających jednostkę gospodarki społecznej w osobę prawną, a następnie w formie przekształceń osób prawnych. Przekształcenia te zachowywały wymaganą przez przepisy formę prawną, w aktach znajdują się stosowne dokumenty, w tym wypis z rejestru przedsiębiorców.

Uczestnik, wbrew twierdzeniom podniesionym w apelacji, wykazał, że jego poprzednik prawny nabył majątek (w tym urządzenia znajdujące się na działce wnioskodawców) od Skarbu Państwa. Tym samym uczestnik udowodnił, że posiadanie służebności na gruncie wnioskodawców było przenoszone na kolejne przedsiębiorstwa – zakłady energetyczne, będące ich następcami prawnymi. Nie budzi przy tym wątpliwości fakt, że posiadanie służebności wchodziło w skład majątku poprzedników prawnych uczestnika w dacie kolejnych przekształceń. Następcy prawni przejmowali cały zakres działalności poprzedników i całe ich mienie, a w szczególności urządzenia energetyczne. Przejęcie mienia i przedsiębiorstwa poprzednika oznacza, z mocy art. 44 k.c. i 55<sup>1</sup> k.c., przejście na następców prawnych również posiadania służebności przesyłu jako uprawnienia do korzystania z cudzej nieruchomości. Przedsiębiorstwa państwowe stając się następcami Skarbu Państwa w zakresie przekazywanego im mienia i związanych z nim praw, stawały się jednocześnie następcami w zakresie nabytego przez Skarb Państwa w związku z przedmiotowym mieniem posiadania, które, tymi samymi aktami co mienie, było na nich przenoszone.

Nie ma również uzasadnienia zarzut, że sąd, stwierdzając zasiedzenie służebności nie określił jej zakresu, sposobu wykonywania oraz nie oznaczył jej. Stwierdzenie zasiedzenia miało w niniejszej sprawie jedynie znaczenie przesłankowe. Uczestnik postępowania nie złożył wniosku o stwierdzenie nabycia służebności gruntowej

odpowiadającej treści służebności przesyłu, a podniósł jedynie taki zarzut przeciw wnioskowi o ustanowienie służebności przesyłu. Uwzględniony przez Sąd zarzut zasiedzenia służebności miał charakter tamujący w stosunku do roszczenia wnioskodawców. Dlatego dokonywanie szczegółowych ustaleń co do tej służebności, w szczególności odnośnie terytorialnego zasięgu służebności, i prowadzenie na tę okoliczność postępowania dowodowego było całkowicie zbędne. Podniesienie jedynie zarzutu zasiedzenia bez zgłoszenia stosownego wniosku procesowego nie mogło prowadzić do stwierdzenia nabycia prawa w sentencji orzeczenia. Wystarczające było z punktu widzenia interesów uczestnika podniesienie zarzutu tamującego zasiedzenia prawa w postępowaniu o odpłatne ustanowienie służebności. Taka zaś sytuacja prawna nie wymagała podjęcia dalszego postępowania w przedmiocie odnoszącym się do określania i opisu służebności.

W kwestii zarzutu odnoszącego się do dowolnego i nieznajdującego oparcia w materiale dowodowym ustalenia początku i końca terminów zasiedzenia oraz rozbieżności w określeniu przez sąd pierwszej instancji daty nabycia prawa służebności gruntowej.

Wbrew stanowisku skarżących, Sąd pierwszej instancji oparł ustalenie początku biegu zasiedzenia na dokumentach w postaci protokołów odbioru technicznego wskazujących kiedy poprzednicy prawni uczestnika objęli w posiadanie urządzenia przesyłowe, a tym samym nieruchomości poprzedników prawnych wnioskodawców. Protokół co do linii średniego napięcia wskazuje na dzień 30 lipca 1973 roku, natomiast co do linii niskiego napięcia – na dzień 23 grudnia 1981 roku.

Natomiast odnośnie rozbieżności co do daty nabycia prawa, to skarżący podnosi, że Sąd Rejonowy niekonsekwentnie podaje daty: raz stwierdza, że zasiedzenie nastąpiło „z dniem 30 lipca 2003 roku”, a w innym miejscu że „z dniem 31 lipca 2003 roku” (dotyczy linii średniego napięcia) oraz – w odniesieniu do linii niskiego napięcia – raz podaje „z dniem 23 grudnia 2013 roku”, a w innym miejscu: „z dniem 24 grudnia 2011 roku”. Choć ten zarzut – zważywszy, że Sąd pierwszej instancji nie podejmował rozstrzygnięcia o stwierdzeniu zasiedzenia, a jedynie rozstrzygnął zarzut zasiedzenia – nie ma zasadniczego znaczenia – to wskazać trzeba, że w myśl przepisu art. 112 zd. 1 kc termin liczony w latach kończy się z upływem dnia, który nazwą lub datą odpowiada początkowemu dniowi terminu, a gdyby takiego dnia w ostatnim miesiącu nie było – w ostatnim dniu tego miesiąca.

Z tych wszystkich względów apelacja wnioskodawców nie może odnieść skutku i jako bezzasadna podlega oddaleniu, o czym orzeczono na podstawie art. 13 § 2 kpc w zw. z art. 385 kpc.